

Małgorzata Bednarek, była prokurator okręgowa w Bielsku-Białej za czasów rządów PiS, jest koordynatorką stowarzyszenia prokuratorów, które ma powstać w Katowicach, by - jak twierdzi publicznie - walczyć o poprawę sytuacji całego środowiska.

Jak ustaliliśmy, są wokół niej tacy sami przegrani prokuratorzy, jak ona - odwołani ze stanowisk po zmianie rządu i odsunięciu od resortu sprawiedliwości ministra Zbigniewa Ziobry.

- Twierdzenie, że jesteśmy grupą niezadowolonych, bo przegranych prokuratorów jest nieprawdziwe - mówi Tomasz Janeczek, były szef Prokuratury Apelacyjnej w Katowicach. Nie ukrywa, że jest w gronie zainteresowanych powołaniem ogólnopolskiego stowarzyszenia. - Nie chodzi nam o to, by teraz tylko krytycznie patrzeć na decyzje nowego kierownictwa resortu, ale przede wszystkim, by zabierać głos w dyskusji nad proponowanymi zmianami w prokuraturze, które mogą okazać się złe. Janeczek twierdzi, że nie jest przesądzona nazwa stowarzyszenia (Ad Vocem), jego statut, kto do niego może wstąpić, ani nawet to, czy w ogóle powstanie. Na pewno do spotkania założycielskiego nie dojdzie w najbliższych dniach.

Prokuratorom nie wolno należeć do partii politycznych. Działa związek zawodowy, ale - jak dodaje Janeczek - głos stowarzyszenia w ważnych dla środowiska sprawach byłby lepiej słyszalny.

Jeżeli Ad Vocem powstanie, nie będzie jedyną tego typu organizacją. Od lat działa Stowarzyszenie Prokuratorów RP w Poznaniu. Jego prezes Krzysztof Parulski obecnie awansował na stanowisko naczelnego prokuratora wojkowego. To właśnie Stowarzyszenie Parulskiego za rządów Ziobry apelowało "o nieuleganie politycznym naciskom." W swoim statucie ma: "reprezentowanie środowiska prokuratorów, przed władzami i urzędami oraz innymi stowarzyszeniami", a także "udział w kształtowaniu prawa i umacnianiu praworządności".

W gronie osób zainteresowanych powołaniem katowickiego stowarzyszenia jest Krzysztof Błach, odwołany szef Prokuratury Okręgowej w Katowicach, który mówił podległym

pracownikom, kiedy mają zatrzymać Barbarę Błidę. Po dymisji Błach trafił od razu do katowickiej Prokuratury Apelacyjnej. Ma tam także miejsce pracy prokurator Bednarek. Jako szefowa bielskiej Prokuratury Okręgowej należała do najbardziej kontrowersyjnych. Zaraz po mianowaniu otrzymała negatywną opinię od swoich podwładnych. Mimo to Ziobro zostawił ją na stanowisku. Jej przeciwnicy przypominali, że jest żoną lokalnego działacza partii Kaczyńskich w Bielsku. Wczoraj chcieliśmy zapytać prokurator Małgorzatę Bednarek, inicjatorkę powołania Ad Vocem, ilu jest chętnych, by wstąpić w szeregi organizacji oraz jakie trzeba spełnić kryteria. Niestety, pani prokurator nie chciała z nami rozmawiać.

[Teresa Semik](#) Dziennik Zachodni